WIADOMOŚCI MYSŁOWICKIE



Nr. 50. Rok IV. | DODATEK PARAFJALNY DO „GOŚCIA NIEDZIELNEGO“ | 11. XII. 1932 r.

Porządek nabożeństw. Grudzień

11. Niedziela III. Adwentu
6 do Najśw. Serca P. Jez. i Matki Boskiej. podzięk. za zdrowie
8 za † członków Stow. Kat. Czeladników
9 zum hl. Herzen Jesu, auf eine besondere Meinung (Fr. Kitscher)
10½ za † członków Róż Kolejarskich

12. Poniedziałek. 5 dzień Okt. Niep. P. N. M. P.
6 za † Marję Kapola i pokr.
6¾ za † Marję Jałowiecką roczn. z k.
7½ für † Hermann Wander

13. Wtorek. Św. Łucja
6 na cześć św. Jana i św. Łucji
6¾ za † Bartłomieja Stoleckiego, syna Pawła i rodz. obu str. z k.
7½ für † Eltern Hermann u. Florent. Müller m. K.

14. Środa. 7 dzień Okt. Niep. P. Suche dni
6 za † Bertę i Anast. Grabarzankę od domown.
6¾ für † Karl Schablicki Jahresmesse m. K.
7½ za † Szymona Mendery, Zofję żonę i syna Piotra z k.

15. Czwartek. Okt. Niep. P. N. Marji P.
6
6¾ für † Gertrud Gonsiorczyk
7½ za † Wiktorję Hornik, Cecylję córkę i Franciszka z k.

16. Piątek. Św. Euzebiusza. Suche dni
6 za † Hilarjusza Koczura, żonę i pokr.
7½ miesięczne nab. do św. Antoniego

17. Sobota. Ferja. Suche dni
6 za † Roberta Wale
6¾ za roczne dziecię Edeltrud Haze

18. Niedziela IV. Adwentu
6 za † ks. prob. Breslera i † członków Zakonu Karmelitańskiego
8 mies. nab. do św. Teresy
9 In d. Int. d. kath. Männer u. Jungmännervereins m. General-Kom.
10½ za roczne dziecię Irenę Kuszka

W środę 14, w piątek 16 i w sobotę 17 bm. przypadają Suche dni.

Kto jeszcze nie przystąpił **w czasie adwentowym do Sakramentów św.** niech nie zwleka z ich przyjęciem do ostatnich dni przed świętami, bo potem zabraknie czasu i okazji.

Z kroniki parafjalnej.

Ochrzczono: 5 chłopaków, 5 dziewczynek

Przystąpiło do Stołu Pańskiego:
W pierwszy piątek 987 osób.
W pierwszą niedzielę 1105 osób.
W ciągu tygodnia od 27 listopada do 4 mb. 3108 osób.

Chorych zaopatrzono: 7 osób.

Kongreg. Marjańska ma dzisiaj po nieszporach zgromadzenie w kościele NMP. Cześć Marji!

Stow. Kat. Czeladników przystąpi w niedzielę, dnia 11 bm. o g. 8 do gen. komunji św., wieczorem o g. 18 walne zebranie w K. D. L.

Tow. Mężów Katol. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 11. bm., o g. 4 popoł. w wielk. sali KDL referat z obrazami świetlnemi p. t. „Upadek Rosji i jego skutki“, wygłosi p. prof. Hess. Uprasza się o liczny udział. Goście i sympatycy mile widziani.

Posiedzenie Zarządu Tow. Mężów Katolick. odbędzie się tego dnia o g. 15.30 w salce obok bufetu. Uprasza się wszystkich pp. członków Zarządu o niezawodne i punktualne przybycie.

Tow. Wstrzemięźliwości i Koło Abstynentów ma dziś po nieszporach zebranie w KDL.

Zelatorki Dziecięctwa P. Jezusa oddawają swe składki w poniedziałek, 12. bm. o g. 4 popoł.

Stow. Młodz. żeńsk. ma w środę, dnia 14-go swoje zebranie o g. 6 dla młodszych, o g. 7,15 dla starszych.

Kat. Tow. Polek św. Jadwigi ma zebranie w poniedziałek, dn. 12. bm., o g. 4 popoł. w KDL.

Am Montag, d. 12. Dezember findet um 7 Uhr abends die Versammlung der **Marienkinder** im Vereinszimmer, Oderskistr., statt.

Przy Tow. **Matek** Chrześcijańskich założono osobny **fundusz zapomogowy dla matek położnych,** które w dzisiejszych czasach ciężkich często znajdują się w trudnem położeniu materjalnem. Leży w interesie każdej młodej matki, żeby była członkinią Tow. Matek Chrz. Zgłoszenia przyjmuje p. Skoczylasowa, ul. Polna.

Pamiętajcie o ubogich i bezrobotnych w czasie adwentowym. Dobrze przygotuje swe serce dla Dzieciątka Bożego, gdy spełni czyn miłosierdzia wobec bliźniego.

Święty Mikołaj przeszedł wśród dziatwy naszej, coprawda nie z taką hojnością darów jak w zeszłym roku, bo też niestety młodzież staje się niegrzeczniejszą ale też ponieważ bieda większa. Odbyły się uroczystości św. Mikołaja w ochronkach na Piasku, w Zakładzie św. Józefa, w Janowie M., u XX. Salezjanów, w internacie Sióstr Boromeuszek, w niektórych organizacjach, u takzwanej „Rodziny Policyjnej“. Wszędzie przyniósł św. Mikołaj dużo radości w szeregi dziatwy i młodzieży.

Podziękowanie.

Do kasy Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w ub. miesiącu wpłynęły następujące ofiary: urzędnicy Dyrekcji Ceł z okazji pożegnania p. Kaczorowskiego złożyli na biednych kwotę 26,50 zł., p. Robakowa na węgiel dla żłóbka 20 zł oraz na gwiazdkę dla ubogich 30 zł, za co składa serdeczne podziękowanie

Zarząd.

Urząd Parafjalny sprzeda **drzewo** pochodzące ze starego cmentarza, mianowicie drzewo gruszkowe, jasionowe klonowe, brzozowe i akacjowe, taksamo pniaki do opału.

Rekolekcje dla służby kościelnej odbyły się od 29 listopada do 3 grudnia w Kokoszycach. Z Mysłowic wzięli udział w zamkniętych rekolekcjach: organista p. Wydra, kościelny p. Mądry i grebarz p. Pypłacz.

Otwarcie świetlicy dla bezrobotnych.

W środę o g. 6 nastąpiło w Katolickim Domu Ludowym otwarcie świetlicy dla bezrobotnych. Zadanie świetlicy jest piękne: dać bezrobotnym możność w ogrzanej sali Kat. Domu Lud. czytać gazety i książki, kształcić się, rozerwać się przez przyzwoite gry, wysłuchać wykładów i także muzyki, nadawanych przez radjo, nawiązać łączność z Komitetem dla spraw bezrobocia i ze szerszem społeczeństwem i t. d., czyli krótko węzłowato dać bezrobotnym więcej słońca.

Zebranie bezrobotnych urządzone w tym celu w środę, obróciło się niestety w wiec komunistyczny. Wiemy, że nie wszyscy bezrobotni są komunistami. Garstka komunistów steroryzowała zebranie przez hałasowanie, krzyki, bolszewickie podburzanie i t. d. Jeżeli bezrobotni nie chcą zniechęcić tych ludzi, którzy się nad nimi litują i chcą im przynieść trochę słońca w ich ciężkie życie, jeżeli nie chcą uniemożliwić ks. proboszczowi, aby udzielał im gościnności w Kat. Domu Ludowym, nie powinni dać się opanować przez nieroztropne żywioły komunistyczne, jak wiadomo po części przez Moskwę płatne, bo inaczej świetlica będzie musiała być zamknięta, a będzie to ze szkodą dla bezrobotnych.

Na zebraniu środowym wystąpił niejaki . . . ., pochodzący z Kongresówki z mową komunistyczną, w której napadł na kościół, biskupów i kapłanów, plecąc głupstwa. Najsmutniejszem objawem było jednak to, że wielka część bezrobotnych — niektórzy z nich są wspierani przez Stow. Miłosierdzia św. Wincentego — biło brawa temu agitatorowi bezbożnictwa. Księże proboszczu, ładne otrzymałeś podziękowanie za to, żeś im użyczył salę, żeś niejednego popierał, żeś do bezrobotnych w serdecznych słowach się odezwał!

Do tego tematu jeszcze wrócimy. Z góry rozumie się, że świetlica może być tylko dla tych bezrobotnych, którzy ją wdzięcznie przyjmą i chcą. Kto zaś chce błogosławieństwa od Komunistów, niech też idzie do nich o wsparcie i zapomogi.

Niesumienność ludzka czy zapomnienie. Czytałem w tych dniach pomiędzy żartami taki dowcip na czasie: Pokazuje pewien kolega swemu przyjacielowi wielką bibljotekę swoją i mówi do niego: Nie pożyczaj nikomu książki, bo patrz, ta bibljoteka składa się ze samych niewróconych książek. — Istnieje w naszej parafji bibljoteka parafjalna, którą ks. proboszcz kosztem tysiąca i kilkuset złotych dla ludzi, pragnących zdrowej oświaty, urządził, ale ponad 100 książek z niej wypożyczanych nie zostało zwróconych. Gdy ktoś pożycza jakąś rzecz a świadomie i dobrowolnie jej nie zwraca, podobny jest do złodzieja i grzeszy przeciwko przykazaniu siódmemu. Wielu ludzi nie ma coprawda zamiaru przywłaszczyć sobie książek z bibljoteki, ale nie wraca ich z powodu niedbalstwa lub zapomnienia. Tych wszystkich upomina się, aby książki wypożyczane wrócili, aby inni mogli z nich korzystać. Książek nie wolno też targać, niszczyć i dalej wypożyczać. Przy bibljotece jest także czytelnia czasopism religijnych. Korzystajcie z czytelni i z bibljoteki.

Więcej poparcia prasy katolickiej.

Człowiek dzisiejszy bez gazety lub czasopisma — to jakby człowiek ślepy. Nie wie, co się dzieje w kraju i w świecie, nie wie, jak się w życiu zastosować do wielu rzeczy, nie wie skąd idzie niebezpieczeństwo na niego. Katolik powinien czytać pisma katolickie, aby poznać życie katolickie, umieć odeprzeć zarzuty przeciw wierze, osłabiać wysiłki bezbożników i sekciarzy. W diecezji mamy dwa pisma polskie dla katolików poza prasą polityczną, popierającą sprawy katolickie, a mianowicie organ Misji Wewnętrznej: „Głos Misji Wewnętrznej" i organ Akcji Katolickiej: „Gość Niedzielny" z dodatkiem parafjalnym „Wiadomości Mysłowickie". Abonujcie je, czytajcie, rozpowszechniajcie, **po przeczytaniu ubogim parafjanom do czytania podawajcie je.**

Jeśli czasopisma szkodliwe, bezbożne, bezwstydne czyli pornograficzne mają dużo czytelników, to nie wolno nam pozwolić czasopismom katolickim podupaść! Mniej zamożne rodziny niech abonują wspólnie.

Z przykrością trzeba stwierdzić, że młodzież nasza czyta często gorszące pisma i gazety, a szczególnie złe książki. Trzeba młodzież chronić przed złą lekturą, a podawać jej do czytania dobre książki np. z bibljoteki parafjalnej i z Tow. Czytelni Ludowych. Istnieje też piękny miesięcznik dla młodzieży szkolnej pod nazwą „Młody Polak".

Deutsche Katholiken, leset katholische Zeitungen und Zeitschriften. Jede kath. Familie lese den kath. **„Sonntagsboten"!**

Wiele mówiące liczby.

Związek niemieckich diecezjalnych sekretarjatów rekolekcyjnych podał statystykę, według której w r. 1930 w Niemczech przeszło 100.000 osób wzięło udział w rekolekcjach zamkniętych.

Ze sprawozdań, które nadesłały diecezje polskie w liczbie 16 wynikło, że w Polsce w r. 1930 zaledwie 5.000 osób odprawiło rekolekcje. W r. 1931 liczba ta prawie że się podwoiła. Jak bowiem wynika ze sprawozdań nadesłanych z 18 diecezyj, w ubiegłym roku brało udział już blisko 9.000 osób.— Ale pamiętajmy, że Polska posiada 24 miljonów katolików.

W r. 1931 w dwóch domach rekolekcyjnych na Śląsku, w Kokoszycach i u O. O. Jezuitów w Dziedzicach odbyło ćwiczenia duchowne 1.414 osób (Kokoszyce 1.009, Dziedzice 405 osób).

Głód w Rosji.

Na zebraniu bezrobotnych w Mysłowicach wołał pewien komunista, że w Rosji nie ma głodu. To był okrzyk na rzecz komunizmu. Prawda wygląda inaczej. Gazety w tych dniach piszą, co następuje:

Donosiliśmy o nieludzkim nie mającym wprost precedensu dekrecie, wydanym świeżo przez rząd moskiewski. Dotyczy on wszystkich okręgów przemysłowych i karze odebraniem kart na chleb i kart żywnościowych za wszelką nieusprawiedliwioną, nawet jednodniową nieobecność w fabryce. Pozatem ten barbarzyński dekret nakazuje wyrzucenie z mieszkań wszystkich robotników, oskarżonych o to przestępstwo „bez względu na porę, temperaturę, zaopatrzenie i środki transportowe".

Oficjalny organ partji komunistycznej „Prawda" zaznacza, że żadna fabryka ani żadne przedsiębiorstwo nie może przed upływem sześciu miesięcy przyjąć robotników, którzy zostali w ten sposób wydaleni.

Prawda sowiecka donosi, że rozporządzenie to już zaczęto stosować w okręgu moskiewskim oraz w Donieckiem zagłębiu węglowem i że w ostatnich dniach wyrzucono i pozbawiono kart żywnościowych kilkaset osób.

Niektórzy kierownicy fabryk sowieckich litując się nad nieszczęśliwymi, starają się ich zatrzymać, ale „Prawda" oświadcza, że „wszelki mdły liberalizm" pociągnie za sobą surowe kary na tych, którym będzie udowodnione, ponieważ „tylko żelazna surowość może uratować przemysł przed nieładem, jaki wywołują robotnicy, rzucający fabryki, by szukać pracy w innych miejscowościach, gdzie mają nadzieję znaleźć więcej żywności i lepsze mieszkanie" Pismo „Trud", organ syndykatów sowieckich, zawiadamia, że tym związkom nie wolno pod żadnym pozorem występować w obronie wydalonych robotników.

Tak wygląda raj komunistyczny.

Wydawca: Kat. Urząd Parafjalny w Mysłowicach. — Odpowiada: Piotr Mądry Mysłowice. — Tłoczono w drukarni „Sztuka" w Mysłowicach, ul. Powstańców 7.